



Postęp rozwoju ekonomicznego i społecznego znacząco wpływa na zmianę przestrzeni. Człowiek funkcjonuje w zmieniającym się otoczeniu, próbując zachować równowagę pomiędzy potrzebami rozwoju a ochroną i odbiorem środowiska. Bez względu na to, czy żyje w mieście, miasteczku, na wsi, czy w zupełnym odosobnieniu, otacza go krajobraz, czyli widok interpretowany przez każdego inaczej, w zależności od jego postrzegania.

Nie istnieje krajobraz zły lub dobry. Człowiek poznaje i wartościuje go poprzez bodźce odbierane wszystkimi zmysłami. Podstawowym zmysłem, dzięki któremu dociera do nas informacja o krajobrazie jest wzrok. To co widzimy dostarcza przeżyć bardziej lub mniej estetycznych. Można więc wpadać w zachwyt, podziw, przerażenie czy obrzydzenie.

Środowisko dostarcza człowiekowi złożonych bodźców, których połączenie daje możliwość rzeczywistego odbioru przestrzeni. Jeśli do obrazu dodamy zmysł węchu, może nastąpić zupełna zmiana odbioru krajobrazu. To, co dotychczas wydawało się miłym otoczeniem, w połączeniu z nieprzyjemnym zapachem tworzy przestrzeń, w której człowiek nie chce przebywać. Równie ważne bodźce odbiera zmysł słuchu. Dźwięk jest związany ze środowiskiem i towarzyszy człowiekowi w życiu bez względu na miejsce jego przebywania. Mogą to być odgłosy klawiatury od komputera, ruchu ulicznego, głosy dzieci lub szum drzew czy śpiew ptaków. Dźwięk wzbogaca przestrzeń, ale może również być uciążliwy lub wręcz szkodliwy. Bodźce zewnętrzne w dużym stopniu mogą wpływać na decyzje i zachowanie człowieka.

Kanadyjski kompozytor i muzykolog R.M. Schafer, już w latach 60. zwrócił uwagę na wszechobecny hałas i na zmieniający się, wraz z rozwojem cywilizacji, wachlarz dźwięków docierających do ludzkiego ucha (Schafer, 1982). Wiadomo, że krajobraz wzbogacony niczym niezakłóconymi odgłosami przyrody (śpiew ptaków, szum wody) działa na człowieka odprężająco, uspokajająco i relaksacyjnie, podczas gdy np. warkot maszyn może prowadzić do rozdrażnienia czy nerwicy. Dźwięk ma strukturę przestrzenną, rozchodzi się w otoczeniu dając poczucie przestrzeni, odległości i materiału. Może być pusty, głuchy, metaliczny, ostry przenikliwy, przyciągający zainteresowanie. Może być dźwiękiem, na który nie zwraca się uwagi,

Odgłosy przestrzeni

Utworzono: wtorek, 07, kwiecień 2015 10:09

tworzącym atmosferę i uzupełniającym krajobraz. Człowiek czuje się komfortowo w przestrzeni otoczonej zielenią, słuchając spokojnego szumu wody. Ale odgłosy wody spadającej z wodospadu mogą już wywoływać uczucie niepokoju.

W otoczeniu intensywnej zabudowy hałas uliczny wydawać się może bardziej niekomfortowy niż w otoczeniu zieleni. Nagromadzenie niekorzystnych bodźców znacznie wzmacnia negatywną ocenę krajobrazu. Uznać można, że naturalne odgłosy środowiska mają pozytywny wpływ na odbiór krajobrazu, podczas gdy dźwięki powstałe w wyniku działalności człowieka burzą harmonię otoczenia i negatywnie wpływają na życie. Wraz z rozwojem ludzkości zmienia się świat dochodzących odgłosów. Charakterystyczny niegdyś turkot kół czy stukot końskich kopyt zastąpiły dźwięki cywilizacji. W miastach coraz rzadziej słychać odgłosy trzepania dywanów i śpiew ptaków, a na wsiach rzadko usłyszeć można odgłosy krów, owiec, gęsi czy pianie kogutów.

Ludzie coraz częściej są narażeni na hałas niekorzystny, nie związany ze środowiskiem naturalnym. Otaczające dźwięki pochodzą w dużej mierze z intensywnie rozwijających się obszarów, przede wszystkim tras komunikacyjnych. Zmiana środowiska i rozwój infrastruktury utrudniają zachowanie cech naturalnych krajobrazu. Zanikanie okresowo podmokłych terenów wyklucza z przestrzeni tak naturalne zjawiska jak np. rechot żab. To niewątpliwie ma wpływ na odbiór krajobrazu.

Odgłosy w krajobrazie muszą się równoważyć: zapadająca w otoczeniu absolutna cisza nie wpływa relaksująco. Ważne jest, aby obok rozwoju infrastruktury i komunikacji istniał krajobraz naturalny z jego cennymi dźwiękami. Stosowanie nowoczesnej technologii, zachowanie odległości między budynkami oraz dobór odpowiednich materiałów budowlanych mogą pomóc w tłumieniu, a zarazem zapobiec odbijaniu i rozprzestrzenianiu się hałasu. Ważne jest, aby otaczające nas dźwięki były przyjazne, a dodatkowe odgłosy, np. w środkach komunikacji zbiorowej, dobrane były w takich tonacjach, aby ich dźwięk nie był dokuczliwy. Należy pamiętać, by męczące hałaśliwe miasta miały wydzielone „oazy spokoju”. Parki, skwery, obszary rekreacyjne z roślinnością, w której chętnie zamieszkają ptaki, oraz z wodą, której szum działa kojąco. Do dokuczliwego hałasu nie można się przyzwyczaić, a wraz ze wzrostem jego natężenia zachodzą coraz poważniejsze zmiany w organizmie (np. bóle głowy, nadciśnienie tętnicze, ubytek słuchu, zaburzenia pracy żołądka).

Życie przeszłości było ciszą. Dopiero w wieku dziewiętnastym, wraz z wynalezieniem maszyn, narodził się hałas. Dziś hałas triumfuje i panuje suwerennie nad wrażliwością ludzi (Ch. Baumgarth Futuryzm. Tłum. J. Tasarski, Warszawa, 1978, s. 287.). Hałas coraz częściej bywa źródłem konfliktów społecznych. To powoduje, że szukamy cichych i spokojnych miejsc. Mimo szybkiego rozwoju cywilizacji, nie można zapominać o ciszy. Zabiegany człowiek potrzebuje odpoczynku, dlatego czołowym wyzwaniem powinna stać się ochrona zanikających odgłosów przyrody.

Odgłosy przestrzeni

Utworzono: wtorek, 07, kwiecień 2015 10:09

Modelowym miastem, pod względem troski o dźwięki i ciszę, jest austriacki Linz. Miasto promuje świadome projektowanie środowiska akustycznego dla zachowania równowagi poprzez lepszą organizację przestrzeni i stworzenie specjalnych miejsc, programów kulturalnych i sportowych. Dzięki tej inicjatywie powstała, m.in. przy promenadzie i w okolicach katedry Najświętszej Marii Panny, cicha przestrzeń ze specjalną strefą przeznaczoną dla pieszych, podczas gdy ruch samochodowy przeniesiony został pod ziemię. Bulwary nad Dunajem uporządkowano i zagospodarowano, a poszczególne dzielnice zaangażowano w projekty tworzące nową przestrzeń.

Konieczność ograniczenia hałasu stanowi obecnie podstawowy problem ochrony środowiska. Coraz większa liczba ludności przebywa w obszarach zagrożonych hałasem, dlatego należy podjąć wszelkie starania w celu rozwiązywania tych problemów. Ochrona zanikających odgłosów przyrody i ograniczenie hałasu cywilizacji staje się czołowym wyzwaniem, mającym chronić i przywracać naturalne dźwięki przyrody. Zapewniając odpowiednie warunki akustyczne będzie żyło się znacznie lepiej nie tylko nam, ale przede wszystkim następnym pokoleniom.

Izabela Gnatowicz